

We Lwowie, dnia 30. kwietnia 1900.

## Aleg. 211

# Sprawozdanie

Większości Komisji agrarnej o wniosku posła Hupki i towarzyszy w przedmiocie projektu ustawy krajowej „O odrębnych przepisach spadkowych dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów“.

### Wysoki Sejmie!

Wpływ ustawodawcy i rządu wykonującego jego wolę na stosunki społeczne jest z natury rzeczy w wielu wypadkach dość ograniczonym, a w szczególności nie leży w jego mocy wadliwy podział własności ziemskiej w tym stopniu ulepszyć, by to do radykalnego uzdrowienia tych stosunków szybko doprowadzić mogło.

Głównym powodem wadliwego i coraz bardziej pogarszającego się podziału własności ziemskiej, objawiającego się u nas przedewszystkiem w niesłychanym rozdrobnieniu gruntów i zaniku większych gospodarstw włościańskich, jest w pierwszym rzędzie silny wzrost ludności. Włościanin, gdy ma kilkoro dzieci jest często zmuszony przystąpić do realnego podziału zwłaszcza w kraju, w którym niedostateczna jeszcze organizacya kredytowa utrudnia spłatę rodzeństwa a mały rozwój przemysłu wyklucza możliwość znalezienia w okolicy zarobku dla znacznej części tych, którzyby w realnym podziale ojcowizny nie otrzymali swego udziału.

To też wszelkie orzeczenie przez ustawodawcę niepodzielności gospodarstw rolnych bez względu na wolę stron interesowanych, jak to miało miejsce przed rokiem 68-mym, obecnie żadną miarą wskazanem być nie może.

Zachodzi jednak pytanie, czy nie należałoby usunąć pośredniego przymusu dzielenia gruntów, zawartego w obecnie obowiązujących naszych ustawach!

Tak jak w roku 1868 ciężkim było błędem zupełne zniesienie wszelkich ograniczeń w swobodnem dzieleniu gruntów, natomiast ich zmiana była wtedy niewątpliwie pożądaną, tak samo i dziś nie odstępując od zasady zupełnej wolności dzielenia gruntów, skoro ta zasada raz już wprowadzoną została, należy ją ująć w pewne karby i postawić jej tamę o tyle, o ile ona w przymus dzielenia się przeradza; należy zatem wolność tę rozszerzyć przez wydanie przepisów zapewniających interesowanym możliwość uniknięcia realnego podziału ojcowizny.

Ustawa państwowa z d. 1. Kwietnia r. 1889 daje nam zupełną możność uchylecia przynajmniej dotychczasowego pośredniego przymusu dzielenia gruntów w wypadkach sukcesyi beztestamentowej. Przymus taki faktycznie istnieje, ponieważ obecnie na żądanie, choćby jednego tylko z współspadkobierców musi nastąpić zniesienie wspólności (§. 830., 841. u. c.), jak również decyduje sprzeciw choćby jednego z nich, gdy chodzi o sposób zniesienia wspólności, co w rezultacie prowadzi prawie

zawsze do podziałów w naturze, podziałów w samolubnym interesie czynników przy pertraktacji współdziałających najniewłaściwiej częstokroć dokonywanych.

Jest rzeczą oczywistą, że w ten sposób ani niezbędna ciągłość gospodarcza (względy techniczno rolnicze), ani potrzeba utrzymania średniej własności ziemskiej (względy ekonomiczne i społeczne) nie są zabezpieczone. Należy zatem zdaniem większości Komisji ukształtować domniemaną wolę spadkodawcy ściśle w myśl tych postulatów zgodnie z interesem społeczeństwa.

Przepisy w tym celu przez Komisję przedłożone, nie wkraczają ściśle rzecz biorąc w zakres materialnego prawa spadkowego, nie naruszają bowiem bynajmniej praw spadkobierców do należnych im udziałów w wartości majątku spadkowego; są one tylko wyrazem zasady, że te udziały mają być w danych, bliżej w przedłożonym projekcie określonych, wypadkach, wypłacane nie „in natura“ lecz gotówką.

Projekt ustawy: „wprowadzającej odrębne przepisy spadkowe dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów“, który większość Komisji dla reformy agrarnej obecnie Wysokiemu Sejmowi przedkłada, jest tylko częściowym załatwieniem wniosku posła Hupki. Komisja nie przedkłada obecnie Wysokiemu Sejmowi sprawozdania o drugiej części wniosku tego posła, dotyczącej dobrowolnie tworzonych zagrod niepodzielnych.

Gdy bowiem poseł Potoczek wniósł na jednym z ostatnich posiedzeń wniosek „o włościach rentowych“, dążący do tego samego celu, co wniosek o zagrodach niepodzielnych, t. j. do wytworzenia i utrwalenia średniej własności włościąńskiej, gdy następnie wniosek ten uchwalą z dnia 25. kwietnia odesłany został do komisji agrarnej; komisja witając z najwyższą radością tę dodatnią i wielce pożądaną inicjatywę posła Potoczka, wyraża przekonanie, że oba te pokrewne wnioski „o zagrodach niepodzielnych i włościach rentowych“ powinny być łącznie traktowane i że z połączenia w jedną organiczną całość tych dwóch zasad może wyłonić się taki właśnie projekt ustawy, który, w zupełności potrzebom i odrębnym stosunkom naszego kraju odpowiadając, będzie zarazem w szerokich kołach naszej ludności rolniczej sympatycznie przyjęty.

Gdy zaś wobec zbyt krótkiego czasu, jaki Wysokiemu Sejmowi do obrad wyznaczony został, nie można mieć pewności, by wniosek p. Potoczka i drugi wniosek p. Hupki mógł być w Komisji, mimo sumiennej i wyteżonej pracy, przedyskutowanym i by sprawozdanie wraz z gotowym projektem ustawy mogło jeszcze przed odroczeniem sesji sejmowej wejść na porządek obrad sejmowych, przeto chcąc choć częściowo ze swego zadania się wywiązać, przedkłada większość Komisji na razie Wysokiej Izbie projekt ustawy, dotyczący pierwszej części wniosku p. Hupki, wprowadzający odrębne przepisy spadkowe dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów.

Projekt ten ogranicza reformę obecnych stosunków wyłącznie tylko do sukcesji beztestamentowej i nie krępuje w niczem swobody właścicieli rolnych do swobodnego rozporządzania i dowolnego dzielenia swych gruntów zarówno za życia, jak i na wypadek śmierci.

Mimo to jednak ustawa ta będzie mieć niewątpliwie niemałe praktyczne znaczenie i wywrzeć może doniosły i nader dodatni wpływ na rozwój naszych stosunków agrarnych. Z chwilą bowiem wejścia w życie tej ustawy, uchylonym zostanie ów dotychczas istniejący pośredni przymus realnego dzielenia gruntów we wszystkich licznych u nas wypadkach braku rozporządzeń ostatniej woli lub też nieważności tychże

Właściciel będzie sobie mógł według swego upodobania podzielić gospodarstwo, lecz praktyka uczy, że podziały przez właścicieli dokonane lub zarządzane, nie są nigdy w tym stopniu niewłaściwe i szkodliwe, jak podziały przez sąd dokonywane. Ani sądy bowiem, ani współdziałający notaryusze i geometry, ciągłości gospodarze i gospodarczych potrzeb przy takich podziałach nie zwykli mieć na oku.



Gdyby więc nawet ta reforma ten jedyny tylko przynieść miała skutek, że zwiększyłaby się liczba wypadków dokonania podziału za życia, że zwiększyłaby się liczba ważnych rozporządzeń ostatniej woli, i to w porównaniu z obecnym stanem rzeczy nie będzie w naszych stosunkach bez znaczenia. To chyba nie można uważać za szkodliwe, jeżeli rolnicy nasi nauczą się sporządzać ważne testamenty i przyzwyczają się myśleć więcej o przyszłości i swych gospodarstwach i rodzin swoich.

Lecz Komisya nie waha się wyrazić swego głębokiego przekonania, że wypadki sukcesji beztestamentowej nie będą i po wejściu w życie tej ustawy należeć do wyjątków, że wypadki stosowania tej ustawy w praktyce będą częste i z biegiem lat coraz częstsze i że jest może choć trochę usprawiedliwioną nadzieją, że wpływ i przykład tych wypadków oddziaływać może nader dodatnio na usposobienie naszej ludności rolniczej, że powoli zacznie się może wyrabiać i utrzymywać tak pożądaną w naszych stosunkach zwyczaj spadkowy w kierunku niedzielenia gospodarstw.

Świadomość niebezpieczeństw obecnie istniejącego stanu dzielenia gruntów wśród naszej ludności rolniczej, (jak to stwierdziły ostatnie powiatowe ankiety agrarne), istnieje, świadomości tej nie zdoła trwale zatrzeć żadna agitacja. Wrażenia i skutki agitacji przemijają, a na kłamstwach błędnych i niejednokrotnie fałszywych przedstawieniach rzeczy prędzej lub później lud nasz się pozna, zdrowy chłopski rozum i zakorzenione przez wieki tradycje gospodarzo-rolnicze zwyciężyć w końcu muszą.

Zanim więc Wysoki Sejm znajdzie się w możności przez uchwalenie ustawy: „O zagrodach rolniczych niepodzielnych“ do zasady samopomocy w społeczeństwie się odwołać i uczynić tem dalszy krok na polu liberalnych w prawdziwym, dziejowym tego słowa znaczeniu, reform agrarnych, przedkłada Mu większość Komisji agrarnej projekt najliberalniejszej w tym kierunku reformy, która nie krępując w niczem nikogo, jedynie do wykluczenia wszelkich, choćby tylko pośrednich przyrządów dąży. I przeciwko tej reformie żadnych nawet poważniejszych nie podnoszono zarzutów, a jeżeli podnoszono, to takie tylko zarzuty, które się same nawzajem wykluczają.

Układ i treść przedłożonego niniejszem projektu ustawy krajowej zastosowanym jest ściśle do ustawy państwowej z 1. kwietnia r. 1839, która przekazuje ustawodawstwu krajowemu trzy ważniejsze kwestye do rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. Podanie definicyi średniej posiadłości rolniczej.
2. Obliczenie majątku spadkowego.
3. Ustanowienie pewnego praecipuum na korzyść dziedzica głównego (objemcy).

Ad 1. Projekt ustawy krajowej, przedłożony w r. 1892 przez rząd pięciu sejmom, oznacza jako średnią posiadłość taką zagrodę, która jest w stanie wyżywić rodzinę złożoną z 5 osób, a z której czysty dochód czterokrotnego na wyżywienie takiej rodziny wystarczającego dochodu nie przenosi. Określenie takie, jakkolwiek teoretycznie uzasadnione, byłoby jednakowoż zdaniem Komisji dla naszych stosunków zbyt zawile i pociągnęłoby za sobą wielkie koszta z oznaczeniem kwalifikacyi danej zagrody połączone Komisya zatem postanowiła wziąć za podstawę dochód katastralny w granicach od 50 do 500 koron. Dolna granica 50 koron jest niewątpliwie wysoko oznaczoną. Komisya poszła w oznaczeniu tej granicy wyżej, niż to w osnowie swego projektu proponował p. Hupka, zacieśniając również granicę od góry (zamiast 500 złr. — 500 koron). Większość Komisji jest jednak tego zdania, że większego jeszcze zacieśniania tych granic doradzać nie można, gdyż inaczej ograniczyłoby się zastosowanie postanowień ustawy do zbyt małej liczby gospodarstw rolnych.

Ad 2. Wyżej wzmiankowane projekty rządowe z r. 1892 zawierają postanowienia, że wartość zagrody rolniczej do spadku należącej, oznaczoną ma być przez oszacowanie: „nach billigem Ermessen, dass der Übernehmer wohl bestehen kann“. Większość Komisji uznała jednak za odpowiedniejszą, z tych samych co przy po-

daniu definicyi średniej posiadłości powodów, oznaczenie wartości zagrody na podstawie dochodu katastralnego. Gdy jednak przyjęty we wniosku p. Hupki dwudziestokrotny dochód katastralny prowadziłby zdaniem Komisji w niejednym może wypadku do zbyt niskiego oszacowania zagrody i zbyt wielkiej redukcji przypadających współspadkobiercom spłat, uznała większość Komisji za stosowne w §. 7. taką wprowadzić zmianę, by sąd mógł w oznaczeniu wartości zagrody iść wyżej, aż do 40-krotnego dochodu katastralnego: „bacząc przedewszystkiem na to, by objemcy umożliwionem było pewne utrzymanie się przy zagrodzie“.

Ad 3. W projekcie p. Hupki, który przyjmował jako wartość zagrody 20-krotny dochód katastralny, utajonem było w tem niskiem oznaczeniu wartości, znaczne na korzyść objemcy praecipuum. Większość komisji nie może wprowadzić zaprzeczyć, że myśl przyznania objemcy w zamian za ponoszone ryzyko pewnych materialnych korzyści, jest w zasadzie zdrową i słuszną, mimo to jednak, chcąc uchylić te ujemne strony projektu, jakimi by było znaczniejsze uszczuplenie przypadających współspadkobiercom spłat, nietylko posunęła granice oznaczenia wartości zagrody aż do 40-krotnego dochodu katastralnego, ale nadto wprowadziła w §. 10. wzięty z projektu ustawy tyrolskiej przepis, mający na celu zabezpieczenie interesów współspadkobierców na ten wypadek, gdyby objemca przed upływem 6 lat od śmierci spadkobiercy swą zagrodę w całości lub części sprzedał.

Na tem kończy większość Komisji dla reformy agrarnej ten szereg uwag i przedkłada Wysokiemu Sejmowi następujący wniosek:

Wysoki Sejm uchwalić raczy załączony projekt ustawy.

Przewodniczący:

*T. Pilat* w. r.

Sprawozdawca:

*Jan Hupka* w. r.



# U s t a w a

z dnia . . . . . wprowadzająca odrębne przepisy spadkowe dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na podstawie ustawy państwowej z dnia 1. kwietnia 1889 roku Dz. u p. N. 52 postanawiam, co następuje:

## §. 1.

Mocą niniejszej ustawy wchodzi w życie osobne przepisy o działach spadkowych dla posiadłości rolniczych stanowiących wyłączną własność jednej osoby, których częścią składową jest zabudowanie mieszkalne, a których czysty dochód katastralny nie mniej jak 50, a nie więcej jak 500 koron wynosi (zagrody). Do zagrody zaliczyć należy wszelkie w obrębie jednej gminy katastralnej położone nieruchomości spadkodawcy służące do gospodarstwa rolnego, jak również służebności. Czasowe odstąpienie prawa użytkowania z tego rodzaju części składowych osobom trzecim, nie zrywa łączności tychże części z zagrodą.

Która posiadłość ma podpadać pod postanowienia niniejszej ustawy i jakie mają być jej części składowe orzekać będzie w każdym poszczególnym wypadku sąd na żądanie uprawnionego do objęcia zagrody lub jego opieki. Orzeczenie to ma być wydane po wysłuchaniu opinii dwóch rolniczych rzeczoznawców. Przeciw orzeczeniu służy wszystkim współspadkobiercom prawo odwołania się.

Przynależność części składowych zagrody do jednego ciała hipotecznego nie jest wymagana.

O ile postanowienia niniejszej ustawy odnosić się mogą do zagród będących własnością kilku osób, oznacza §. 13.

## §. 2.

Dobra lenne i fideikomisowe nie podpadają pod ustawę niniejszą.

## §. 3.

Właściciel zagrody, podlegającej przepisom ustawy niniejszej, nie jest bynajmniej przepisami tymi ograniczany w swobodnem rozporządzaniu zagrodą lub jej częściami, ani między żyjącymi, ani na wypadek śmierci.

Przepisy tej ustawy mają zastosowanie w razie ustawowego dziedziczenia bez wyjątku, w razie zaś dziedziczenia z testamentu

lub umowy tylko wtenczas, jeśli spadkodawca przeznaczył zagrodę jednemu z prawnych dziedziców ustawą cywilną powołanych, w którym to razie spadkodawca nie jest związany porządkiem kolejnym, określonym w prawie o ustawowym dziedziczeniu lub w ustawach krajowych.

#### §. 4.

Jeśli spadek po właścicielu zagrody pozostały przechodzi na kilka osób, natenczas zagroda sama razem z przynależnościami przypaść może tylko jednej z nich.

Co ma być uważane za przynależność zagrody, określa ustawa cywilna. Do przynależności należy przedewszystkiem inwentarz gospodarczy, o ile jest on potrzebny do należytego zagospodarowania zagrody.

Gdyby o to powstał spór między spadkobiercami, orzeknie sąd po przesłuchaniu znawców, w jakim zakresie inwentarz gospodarczy ma być uznany za dostateczny.

Gdyby istniejący inwentarz gospodarczy okazał się niedostatecznym, uzupełnienia tego braku z wartości reszty majątku spadkowego domagać się nie można.

#### §. 5.

Osobę objemcy zagrody oznacza się wedle ustawowego porządku dziedziczenia. W razie, jeśli wedle ustawowego porządku dziedziczenia kilku jest spadkobierców uprawnionych do spadku, należy zastosować następujące zasady:

1. Spadkobiercy płci męskiej mają pierwszeństwo przed spadkobiercami płci żeńskiej, prawo starszeństwa rozstrzyga o pierwszeństwie, gdy uprawnieni są tej samej płci, w razie równości wieku rozstrzyga los.

2. Rodzonym dzieciom przysługuje pierwszeństwo przed adoptowanymi, ślubnym przed nieslubnymi. Legitymowane dzieci mają te same prawa, co ślubne.

3. Nie mogą objąć zagrody:

a) uznani przez sąd za niezdolnych do zarządu własnym majątkiem;

b) niezdolni do osobistego gospodarowania z powodu ułomności cielesnych lub umysłowych;

c) okazujący wybitne skłonności do marnotrawstwa;

d) ci, których zawód przeszkadza im w osobistem wykonywaniu obowiązków gospodarza rolnego;

e) nieobecni w kraju od dwóch lat, jeżeli w przeciągu sześciu miesięcy od edyktalnego wezwania przez Sąd do kraju nie powrócą. Jeżeli jednak wszyscy spadkobiercy należą do kategorii wykluczonych, wówczas sędzia mimo tego jednego z nich oznaczy jako objemcę zagrody, o ile nie uzna za stosowniejsze zarządzić sprzedaż zagrody w myśl przepisów ustanowionych dla zostających pod opieką (Pflegebefohlene) i rozdzielić cenę kupna.

Stwierdzenie istnienia powodów wykluczenia wedle lit. b) e) należy do sądu.

Do sądu należy także oznaczenie dziedzica głównego względnie zarządzenie sprzedaży zagrody.

#### §. 6.

Przy podziale spadku przyznaną zostanie zagroda (§. 4.) objemcy, który równocześnie stanie się dłużnikiem masy spadkowej do wysokości czystej wartości zagrody.



## §. 7.

Wartość zagrody oznaczoną zostanie przez zgodzenie się na to wszystkich współspadkobierców, a gdyby to nie nastąpiło, sąd przyjmie jako wartość najmniej dwudziestokrotny, najwyżej zaś 40 krotny dochód katastralny, bacząc przede wszystkim na to, by objemcy umożliwionem było pewne utrzymanie się przy zagrodzie.

## §. 8.

Przy podziale spadku wchodzi w miejsce zagrody kwota, jaka się od objemcy w myśl §. 6. należy. Podział ten odbywa się między współspadkobiercami, nie wyłączając objemcy według zasad powszechnej ustawy cywilnej oraz postępowania niespornego.

Podział jednak ma być zawsze dokonywany w obec sądu lub sądowi do zatwierdzenia przedstawiony. W dekrete dziedzictwa należy się powołać na niniejszą ustawę.

## §. 9.

Jeżeli między stronami interesowanymi nie przyjdzie do skutku dobrowolne porozumienie co do wysokości rat, ich terminu płatności oraz oprocentowania przypadającej współspadkobiercom spłaty, rozstrzygnie sąd według słusznego uznania swojego.

W każdym jednak razie musi być objemcy na jego żądanie dozwolony do zupełnego uiszczenia spłaty termin lat trzech, licząc od dnia prawomocnie przyznanego spadku. Dłuższy ponad ten termin płatności nie może być wbrew woli stron interesowanych oznaczony. Co do sposobu ubezpieczenia przypadających spłat próbować należy dobrowolnej ugody. Jeżeli do niej nie przyjdzie, należy zastrzedz w dekrecie przyznania spadku, że prawo własności zagrody przyznane objemcy, wpisane być może do ksiąg gruntowych jedynie za równoczesnem zapisaniem na teżę zagrodzie prawa zastawu na zabezpieczenie spłat przypadających współspadkobiercom.

## §. 10.

Jeżeliby objemca swoją zagrodę lub jej część w przeciągu 6 lat od śmierci spadkodawcy, lub jeżeli był wtedy małoletnim w przeciągu 6 lat od chwili uzyskanej własnowolności, z wolnej ręki pozbył, będzie wtedy zobowiązany oddać swym współspadkobiercom dodatkowego między tychże i siebie podziału całą przewyżkę uzyskaną przy sprzedaży ponad tę wartość, w jakiej na podstawie §. 7. zagrodę lub jej część objął. Jeżeli zagroda przed upływem terminu do spłaty naznaczonego, czy to w części, czy w całości aktem między żyjącymi przejdzie na własność osób trzecich, współspadkobiercy zyskują prawo bezzwłocznego żądania spłat sobie należnych, bez względu na ustanowiony termin płatności.

## §. 11.

Spadkodawcy służy prawo ograniczyć wynikające z ustawy prerogatywy objemcy, lub rozszerzyć je w zakresie prawa zachowku.

## §. 12.

Wartość zagrody, w jakiej objemca przyjął ją, w myśl postanowień ustawy niniejszej, służyć będzie zarazem za podstawę

wymiaru należności skarbowej, przypadającej państwu od przeniesienia własności.

Wartość ta nie może być jednak w żadnym razie niższą od najniższej wartości określonej w artykule III. ustawy z dnia 7. czerwca 1881 (dz. u. p. l. 49) i w rozporządzeniu ministerstwa Skarbu z dnia 25. stycznia 1884 (dz. u. p. Nr. 18), a względnie w §. 13. ustawy z dnia 9. lutego 1882 (dz. u. p. Nr. 17) z wyjątkiem przypadku, gdy oznaczenie wartości nastąpiło przez sąd na podstawie przeprowadzonego szacunku.

### §. 13.

Przepisy powyższe o działach spadkowych nie naruszają w niczem prawa zachowku.

Obliczenie zachowku winno nastąpić na podstawie wartości zagrody, oznaczonej w myśl §. 7.

Następujące postanowienia nie będą uważane za ograniczenia prawa zachowku:

1. Naznaczenie przez sąd terminu płatności w myśl §. 9.
2. Postanowienia spadkodawcy zawarte w rozporządzeniu ostatniej woli, według których:

a) rodzonemu ojcu lub rodzonej matce objemcy przyznane zostało aż do jego pełnoletności prawo użytkowania zagrody i zawiadywania nią po śmierci spadkodawcy, jednak pod warunkiem, że przez cały przeciąg tego zawiadowstwa i użytkowania wychowywać a w razie potrzeby utrzymywać będą na zagrodzie objemcę i małoletnich współspadkobierców, tych ostatnich aż do terminu płatności schedy lub dojścia do pełnoletności, gdyby ta nastąpiła przed owym terminem;

b) termin płatności schedy spadkowej odroczony został aż do pełnoletności współspadkobierców, jeśli na objemcę nałożony został obowiązek wychowywania współspadkobierców w odpowiedni sposób, a w razie koniecznej potrzeby nawet utrzymywania ich aż po ów odroczony termin.

W obu powyższych wypadkach a) i b) usamowolnienie pociągnie za sobą te same skutki, jak fizyczna pełnoletność.

Gdyby który ze współspadkobierców poświadczył się takiemu zawodowi, którego wykonywanie lub przygotowanie do niego nie da się pogodzić z pobytem i utrzymaniem na zagrodzie, natenczas miejsce rzeczywistego utrzymania winien zastąpić procent dobrowolnie umówiony lub przez sądznaczony.

### §. 14.

Jeśli zagroda stanowi wspólną własność kilku osób, natenczas postanowienia ustawy niniejszej nie mają do niej zastosowania chyba, że współwłaściciele są małżonkami i że jedno z nich zmarło bez potomstwa. W tym wypadku małżonkowi pozostającemu przy życiu przysługują uprawnienia zawarte w §. 7. i 9.

### §. 15.

Jeżeli z posiadłości spadkowej, której czysty dochód katastralny 500 koron nie przenosi, można utworzyć więcej zagród w rozumieniu §. 1. i również do spadku więcej osób w charakterze ustawowych spadkobierców w myśl §. 4. i 5. niniejszej ustawy jest powołanych, natenczas każdy z nich powołanym jest do objęcia jednej zagrody w kolei niniejszą ustawą oznaczonej i w tej samej kolei ma prawo wyboru między zagrodami.

O utworzeniu z posiadłości spadkowej poszczególnych zagród orzeka na żądanie uprawnionych sędzia, po wysłuchaniu



opinii 2 rolniczych rzeczoznawców, przy czem winien baczyć na to, by wydzielone zagrody były możliwie zaokrąglone i by każda z nich wystarczała na odpowiednie wyżywienie rodziny złożonej z 5 osób.

W razie śmierci dziedzica wstępują potomkowie w jego miejsce, z pomiędzy których ten wykonywa prawo wyboru któremu wedle wzmiankowanego porządku kolejnego należy się przed innymi pierwszeństwo.

§. 16.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Do spadków z czasu przed wejściem w życie niniejszej ustawy nie ma ona zastosowania.

§. 17.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, rolnictwa i skarbu.

---

